

*Lidia Tanuszewska*

Uniwersytet Świętych Cyryla i Metodego w Skopje  
[lidkapol@yahoo.com](mailto:lidkapol@yahoo.com)

## **Słownictwo specjalistyczne w prozie Olgi Tokarczuk jako wyzwanie translatorskie**

Materiał źródłowy niniejszego tekstu stanowią moje przekłady powieści Olgi Tokarczuk na język macedoński. Do tej pory przetłumaczyłam: *Prawiek i inne czasy*, *E.E.* oraz *Bieguni*. Wkrótce ukaże się powieść *Prowadź swój pług przez kości umarłych*<sup>1</sup>. Obserwując z perspektywy tłumacza zainteresowanie twórczością Noblistki w odległej kulturowo i geograficznie Macedonii, mogę stwierdzić, że należy ona obecnie do literatury światowej. Jak pisał Claudio Guillén, „dzieło dopiero wtedy faktycznie należy do literatury świata, jeśli gdziekolwiek i kiedykolwiek jest aktywnie obecne w obrębie literackiego systemu poza swoją kulturą macierzystą” [cyt. za: Czapliński 2014: 26]. Główny motyw prozy Tokarczuk stanowi wyobcowanie człowieka współczesnego.

Autorka podejmuje tematy uniwersalne, tworząc obraz świata, który jest tak samo bliski i równocześnie tak samo daleki i Polakom, i Amerykanom, i Chińczykom, i Argentyńczykom, wreszcie i Macedończykom. Jest to świat

---

<sup>1</sup> Autorka niniejszego artykułu jest tłumaczką prozy Tokarczuk na język macedoński i autorką wszystkich cytowanych w artykule przekładów.

na pozór bez granic co do miejsca i czasu, w którym porusza się człowiek [Tanuszevska 2014: 131].

W wyobrażony świat przedstawiony powieści Olga Tokarczuk wplata swoją encyklopedyczną pasję, ściśle związaną z dokumentowaną rzeczywistością. Niniejszy artykuł stanowi próbę prześledzenia funkcjonowania w jej tekstach owej encyklopedycznej wiedzy, której najwyraźniejszym przejawem jest specjalistyczny język związany z różnymi dziedzinami nauki. Ów język stanowi w mojej ocenie istotne wyzwanie translatorskie, wymagające rozpoznania i podjęcia odpowiednich strategii przekładowych. Celem mojego tekstu jest podsumowanie napotkanych problemów i zastosowanych rozwiązań z perspektywy własnego doświadczenia tłumaczenia powieści Tokarczuk na język macedoński.

Próbując pokrótce prześledzić dominanty tekstowe w twórczości Noblistki, zauważamy przede wszystkim różnorodność dziedzin nauki, z których czerpała autorka. Dominantę w powieści *E.E.*, a także ważny składnik wszystkich dzieł Tokarczuk stanowi psychologia oraz związany z nią spirytualizm. W *Prawieku i innych czasach* jest nią natomiast botanika. W *Biegunach* napotykamy terminologię związaną między innymi z anatomią, a w *Prowadź swój pług przez kości umarłych* – z entomologią i astrologią. Powieści Tokarczuk stanowią świetną ilustrację trudności, jaką stanowi dla tłumacza język specjalistyczny. Podstawowa wiedza o świecie i znajomość języka wyjściowego, umożliwiającą jedynie potoczne rozumienie komunikatu, z pewnością nie stanowią wystarczających kompetencji tłumacza literatury pięknej. Jak wskazuje się bowiem w literaturze, „[t]łumacz powinien wykazać się znajomością wielu odmian języka, określanych w językoznawstwie językami środowiskowymi, wśród których wyróżnia się m.in. języki zawodowe” [Majkiewicz 2003: 47].

Profesjolekt, czyli socjolekt związany z różnymi grupami zawodowymi, jest istotnym składnikiem prozy Olgi Tokarczuk również wtedy, gdy nie stanowi jej dominanty. Badacze zaznaczają, że „w teorii dyskursu i w teorii tłumaczenia termin «rejestr» wiąże się z funkcjami języka, gatunkiem tekstu i kontekstem, w jakim tekst funkcjonuje, a także z podstawowymi funkcjami tekstu” [Dąbska-Prokop 2000: 202]. Moim zdaniem podobnie jak rejestr można traktować zawodowe odmiany języka, które również wyróżniają się uwarunkowaniem kontekstowym, skorelowanym z określonymi sytuacjami społecznymi. Ponadto cechują je właściwe dla nich jednostki leksykalne, frazeologia i profesjonalny zasięg słownictwa.

Prawidłowe odczytanie tych odmian pozwala tłumaczowi odpowiednio zastosować je w tekście literackim i poprawnie manipulować różnymi stylami.

Erna Eltzner, tytułowa bohaterka powieści *E.E.*, jest piętnastoletnią dziewczyną z wielodzietnej, polsko-niemieckiej rodziny we Wrocławiu, żyjącą na przełomie XIX i XX wieku. Pewnego dnia zaczyna przejawiać tajemnicze zdolności przyciągające uwagę wielu osób zaprzyjaźnionych z jej rodziną: lekarzy, psychiatrów, psychologów, ale także sceptyków, okultystów, poszukiwaczy zgubionych dusz. W tekście pojawiają się na przykład notatki doktora Schatzmanna opisujące w profesjonalny sposób stan psychiczny Erny Eltzner. Przytaczane są również jego rozmowy ze starszym kolegą, profesorem Voglem. Używany tu żargon wyróżnia się charakterystycznymi elementami morfologicznymi i syntaktycznymi, na przykład dominacją strony biernej czy występowaniem specyficznej frazeologii. Te fragmenty powieści odróżniają się od reszty tekstu także słownictwem zawodowym. Pojawiają się takie terminy, jak „poziom percepcji”, „utrata przytomności”, „uszkodzenie mózgu” czy „percepcja podprogowa” [Tokarczuk 2007b: 146]. Przekładając *E.E.*, w zasadzie nie napotkałam większych problemów związanych z terminologią psychologiczną, co zapewne wynika z faktu, że psychologia współcześnie zdaje się dziedziną coraz bardziej powszechną. Aby jednak prawidłowo przełożyć niektóre pojęcia, musiałam skorzystać z literatury fachowej. Jako przykład może posłużyć cytowany wcześniej termin „percepcja podprogowa”, który został przetłumaczony po macedońsku jako *сублиминални пораки* [Токачук 2014: 109]. Macedoński ekwiwalent tego terminu jest raczej nieznanym zwykłemu użytkownikowi języka. Oznacza on rodzaj sugestii przekazywanej „pod progiem” świadomości, to znaczy takiej, której rejestracja dokonuje się na poziomie podświadomym. Nawet gdy taka sugestia jest oczywista, odbiorca nie jest świadomy, że emitowana wiadomość niesie przekaz, który po jakimś czasie aktywuje zachowanie oczekiwane przez nadawcę. Termin zastosowany przeze mnie w przekładzie na język macedoński został zapośredniczony z języka angielskiego, w którym występuje pojęcie *subliminal messages*.

Podczas gdy język psychologii w *E.E.* nie stanowił istotnego problemu przekładowego, to występująca w *Biegunach* leksyka z dziedziny anatomii patologicznej była dużym wyzwaniem translatorskim. Narrator używa jej, opowiadając o podróżach doktora Blau, o sercu Szopena i o historii Filipa

Verheyena. Zadanie tłumaczki utrudniał fakt, iż w języku docelowym brakuje fachowych opracowań z tego zakresu.

Jak wiadomo, terminologia to stosunkowo nowa dyscyplina, której rozwój wynika z rozpowszechnionych kontaktów międzyjęzykowych i globalizacji. Terminologia nie polega na tworzeniu gotowych systemów pojęć reprezentowanych przez terminy w odpowiednich dziedzinach, ale obejmuje „uporządkowanie wiedzy, [...] kształcenie, szkolenie, czytanie, [...] generowanie i upowszechnianie informacji, [...] przekład tekstów na inne języki, [...] wyszukiwanie i gromadzenie informacji naukowych i technicznych” [Pieńkos 2003: 203-204], czyli stanowi długotrwały proces wymagający badań i pracy, ale też nakładów finansowych. W stosunkowo młodym języku macedońskim nie powstały jeszcze słowniki terminologiczne, a wiedza z zakresu języków specjalistycznych jest nieuporządkowana. Tłumacząc prozę Olgi Tokarczuk, musiałam niejednokrotnie brać odpowiedzialność za prawidłowe użycie terminów. Wyzwaniem było nie tylko poszukiwanie ekwiwalentów słownictwa specjalistycznego, podejmowanie decyzji o uznaniu danego wyrazu za termin naukowy czy zbadanie jego funkcjonowania w tekstach fachowych, ale przede wszystkim poszerzenie własnej wiedzy w określonej dziedzinie. Zdobywana wiedza wykraczała poza standardowe kompetencje przeciętnego użytkownika języka, a także te, których wymaga się od tłumacza literatury pięknej.

Problemy translatorskie związane ze słownictwem specjalistycznym w *Biegunach* ilustruje rozdział o doktorze Blau, który jest specjalistą z zakresu konserwacji preparatów medycznych. Blau to z jednej strony skrupulatny profesjonalista, znawca swojego zawodu, rzetelny i racjonalny naukowiec, z drugiej zaś człowiek kruchy, wrażliwy, mający skomplikowane życie intymne. Choć sam uwodzi studentki, łamiąc tym samym zasady etyczne, to potrafi postawić granice, nawet kosztem rozwoju nauki. Odmawia, gdy wdowa po jego mistrzu proponuje mu współżycie w zamian za dostęp do laboratorium zmarłego. Opisy podróży doktora Blaua są tak naprawdę opowieściami o ciele, cielesności i niespełnionej seksualności. Cielesność zresztą zajmuje ważną pozycję w dziełach Noblistki. W omawianej powieści skupia się ona zarówno na cielesności żywej, jak i tej wypreparowanej, zakonserwowanej [Klebaniuk 2011]. Największym problemem tłumaczeniowym okazała się sama nazwa czynności, którą zajmuje się doktor Blau, czyli „konserwacja preparatów medycznych” [Tokarczuk 2007a: 142]. „Konserwacja” w macedońskiej terminologii wiąże się głównie z produktami spożywczymi (macedoński ekwiwalent

puszki z konserwowaną żywnością to właśnie „konzerwa” / *конзерва*) albo z ochroną zabytków o wartości kulturowej lub artystycznej. Nie można było zatem użyć tego pojęcia w omawianej sytuacji. W znaczeniu medycznym natomiast stosuje się głównie termin „prezerwacja” / *презервация* [Токarczyк 2013: 126], który wykorzystałam w przekładzie. Dotarcie do tego określenia wymagało ode mnie analizy specjalistycznej literatury przedmiotu. Równie problematyczny okazał się termin „preparat”, którego pierwsze znaczenie w obu językach to substancja, na przykład lek lub kosmetyk, o konkretnym zastosowaniu. Należało upewnić się, czy w języku docelowym funkcjonuje on również jako termin medyczny oznaczający konserwowaną część organizmu przygotowaną do badania naukowego. Aby uniknąć dwuznaczności, w przekładzie wykorzystałam opisową nazwę: „zachowane organy” / *зачувани органи* [*ibidem*], a jedynie w otoczeniu terminologii anatomicznej zastosowałam też „preparaty” / *препараты* [*ibidem*: 135, 139]. Specjalistyczna terminologia wpleciona jest jednak w opowiadaną historię w taki sposób, że jej użycie nie wpływa na odbiór powieści przez przeciętnego czytelnika, który nie zna fachowego słownictwa. Ewentualne błędy merytoryczne byłyby w stanie zauważyć jedynie specjalista w dziedzinie anatomii.

Trudno pominąć fakt, że współcześnie najczęściej wykorzystywanym źródłem wiedzy w procesie przekładu jest internet. Choć brak macedońskich naukowych opracowań słownictwa specjalistycznego, korpusu językowego czy słowników terminologicznych, to w internecie można znaleźć listy terminów sklasyfikowanych według dziedziny, obrazkowe lub fotograficzne przedstawienie ich znaczenia, ekwiwalenty w innych językach, a także zawierające te pojęcia artykuły naukowe i prasowe w języku docelowym. Internet okazał się bardzo pomocny w przekładzie powieści *Prowadź swój pług przez kości umarłych* w kontekście słownictwa entomologicznego, zwłaszcza w przypadku nazw owadów.

Jedną z postaci tej powieści jest entomolog Boros, który przyjeżdża z daleka w poszukiwaniu owada, którego najbardziej wysuniętym na południe obszarem występowania jest Kotlina Kłodzka, gdzie rozgrywa się akcja utworu. W tekście pojawia się wiele nazw własnych różnego rodzaju owadów, zarówno powszechnie znanych, jak i tych rzadko spotykanych. Są nimi na przykład: „Pachnica Dębowa, Tykotek Rudowłos [...], Biegacz Zielonozłoty [...]. Gnilić Czarny [...]. Ciołek Matowy” [Tokarczuk 2017: 188] czy „Muchówki, Skoczgonki i Galasówki Dębianki” [*ibidem*: 319]. Ekwiwalenty tych nazw w języku docelowym zostały znalezione za

pośrednictwem innych języków. Korzystałam przy tym głównie z języków słowiańskich, a w szczególności południowosłowiańskich, blisko spokrewnionych z językiem macedońskim. Pomocne okazały się również języki angielski i łaciński. Odpowiedniki wymienionych wcześniej onimów brzmią następująco: *Пустинска Листорога Буба, Шарен Дрвоточец* [...], *Златец* [...] *Карабус* [...] *Црн* [...] *Бумбар* [...] *Еленак* [Токарчук 2021: 160], jak również *Двокрилци, Земјени Болви и Жалчари* [*ibidem*: 270]. Jednak w przypadku niektórych nazw, jak na przykład „Zgniotek Szkarłatny” [Tokarczuk 2017: 176] / *Пурпурен Поткорник*, informacje znalezione w internecie nie były wystarczające, więc konsultowałam je z pracownikami Wydziału Leśnictwa Uniwersytetu Świętych Cyryla i Metodego (na którym znajduje się Katedra Entomologii), Wydziału Biologii na tym samym uniwersytecie, a także ze studentami z Koła Badawczego Studentów Biologii w Macedonii. Znalezienie odpowiednika nazwy „Zgniotek Szkarłatny” było szczególnie trudne, ponieważ owad ten nie występuje w Europie na południe od Kotliny Kłodzkiej, a zatem również w Macedonii<sup>2</sup>.

Z kolei przekład powieści *Prawiek i inne czasy* z 2007 roku powstał w czasach, kiedy dostęp do internetu był bardzo ograniczony i drogi. Powieść była więc tłumaczona tradycyjnymi metodami. Tłumaczenie zostało uznane za najlepszy przekład literacki na język macedoński w 2008 roku i uhonorowane wyróżnieniem przez Stowarzyszenie Tłumaczy Literackich Macedonii. Również ta powieść nasycona jest słownictwem specjalistycznym, a największym wyzwaniem były dla mnie nazwy roślin i grzybów. Na podstawie własnego doświadczenia mogę zaryzykować stwierdzenie, że zwykły użytkownik języka macedońskiego zna zaledwie kilka nazw grzybów (najczęściej tych rosnących w Macedonii), około dziesięciu nazw kwiatów i tyle samo innych roślin. Pozostałe, mniej znane gatunki opisywane są przy użyciu koloru, zapachu, smaku oraz innych cech. Z konsultacji z innymi tłumaczami z różnych języków wnioskuję, że oni też mają trudności z tego rodzaju słownictwem. Jednym z największych problemów w tym tekście był „arcydziegiel” [Tokarczuk 2000: 63]. Jediną informacją, do której w tamtych czasach mogłam dotrzeć, był fakt, że roślina ta ma w nazwie człon pochodzący od słowa „anioł”. W związku z tym przetłumaczyłam ją jako „korzeń anielski” / *ангелски корен* [Токарчук

<sup>2</sup> Bezценne w tym poszukiwaniu były też konsultacje z serbską tłumaczką Olgą Tokarczuk – Milicą Markić.

2007: 78], wymyślając tym samym nowy termin naukowy. Po kilkunastu latach od publikacji przekładu, sprawdzając w internecie to samo słowo, dotarłam do nazwy *ангелика* albo *ангелика* (po polsku nazwa brzmiałaby „anżelika”), która jest oczywiście przejęta od łacińskiej nazwy tej rośliny. Wydaje mi się jednak, że wymyślona przeze mnie nazwa jest wystarczająco bliska brzmieniowo i semantycznie oryginałowi i można ją uznać za dobre rozwiązanie. Za propozycją tą przemawia także fakt, że roślina zmienia się w powieści w młodego mężczyznę, który zapładnia jedną z bohaterek, więc jej nazwa gatunkowa powinna zachować rodzaj męski. Z kolei inną nazwę, „kozak” (Tokarczuk 2000: 109), trzeba było rozpoznać według opisu grzyba i znaleźć jego odpowiednik w języku macedońskim: „czerwona brzozówka” / *црвена брезовка* [Токарчук 2007: 134], a w przypadku „muchomora czerwonego” [Tokarczuk 2000: 110] bardzo pomogła użyta w tekście nazwa łacińska *amanita muscaria*, dzięki której o wiele łatwiej było mi znaleźć macedoński termin *црвена мувоморка* [Токарчук 2007: 136].

Choć przykładów ukazujących problemy translatorskie związane z poszukiwaniem ekwiwalentów terminów naukowych jest wiele, ograniczę się do tych już wymienionych, gdyż uważam je za najbardziej reprezentatywne. W czterech powieściach Tokarczuk przełożonych do tej pory na język macedoński występuje słownictwo także z innych dziedzin, takich jak fizyka, astrologia, żeglarstwo, teologia, okulistyka, parapsychologia...

Tytułem podsumowania, opierając się na własnym doświadczeniu, mogę stwierdzić, że utwory Olgi Tokarczuk rzeczywiście stanowią duże wyzwanie dla tłumacza, zwłaszcza przekładającego na tak młody język, jakim jest macedoński. Wydawałoby się, że styl pisarstwa Noblistki, jego współczesność, jasność wywodu czy wreszcie słynna „czułość narratora” powinny ułatwiać zadanie tłumaczowi. Teksty te pełne są jednak wiedzy z wielu dziedzin, które przenikają się, komunikując ze sobą różne światy i różne narracje. Fakty przeplatają się z fikcją, przeszłość z teraźniejszością, żywe z nieżywym, a pospolite z dziwnym w taki sposób, że trudno połączyć te elementy i wybrać wspólną odmianę języka, którą można byłoby je objąć. Tłumacz Olgi Tokarczuk staje przed wyborem strategii przekładowych, aby jak najlepiej oddać intencję autorki. Kluczowa jest w mojej opinii decyzja, czy zastosować styl bardziej zrozumiały dla przeciętnego czytelnika, czy też styl specjalistyczny, pozwalający uchwycić bogactwo świata przedstawionego w powieści. W istocie każdy ze światów prozy Olgi Tokarczuk ma swój odrębny język i swoją specyfikę.

Przejawiają się one w specjalistycznej terminologii, która stanowi istotne wyzwanie translatorskie. Praca z prozą Noblistki utwierdziła mnie w przekonaniu, że autor przekładu stale uczy się czegoś nowego, pogłębiając swoją wiedzę o świecie. Nikt nie rodzi się przecież tłumaczem doskonałym, posiadającym wszystkie niezbędne kompetencje. Olga Tokarczuk każdym swoim utworem zaskakuje nowym tematem nie tylko przeciętnego czytelnika, lecz także tłumacza, czyli swojego pierwszego czytelnika zagranicznego. Ten zaś, napotykając w jej utworach różnorakie łamigłówki, próbuje je rozwikłać i wciąż zadaje sobie to samo pytanie: Czy przekład jest możliwy?

## Bibliografia

- Czapliński, P. (2014), „Literatura światowa i jej figury”, *Teksty Drugie*. 4: 13-40.
- Dąmbaska-Prokop, U. (2000), „Rejestr”, [w:] Urszula Dąmbaska-Prokop, red. *Mala encyklopedia przekładoznawstwa*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Języków Obcych i Ekonomii Edukator, Częstochowa, 202-203.
- Klebaniuk, J. (2011), „Biegunki pod skrzydłami Nike”, [online] <https://www.wy-wrota.pl/literatura/18346-biegunki-pod-skrzydłami-nike.html>, 18.03.2021.
- Majkiewicz, A. (2003), „Języki specjalistyczne w tekstach niespecjalistycznych”, [w:] Piotr Mamet, red. *Języki specjalistyczne. Zagadnienia dydaktyki i przekładu*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice, 47-56.
- Pieńkos, J. (2003), *Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków.
- Tanuszevska, L. (2014), „Polskość czy światowość jako problemy przekładowe *Biegunów* Olgi Tokarczuk”, [w:] Romuald Cudak, red. *Literatura polska w świecie*, t. V: *Mapowanie, opisy, interpretacje*, Uniwersytet Śląski, Wydawnictwo Gnome, Katowice, 131-138.
- Tokarczuk, O. (2000), *Prawiek i inne czasy*, Wydawnictwo Ruta, Wałbrzych.
- Tokarczuk, O. (2007a), *Bieguni*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Tokarczuk, O. (2007b), *E.E.*, Presspublica, Warszawa.
- Tokarczuk, O. (2017), *Prowadź swój pług przez kości umarłych*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.

## Przekłady

- Токаркук, О. (2007), *Правек и другите времиња* (tłum. Lidia Tanuszevska), Македонска реч, Скопје.



- Токарчук, О. (2013), *Талкачи* (tłum. Lidia Tanuszevska), ИЛИ-ИЛИ, Скопје.  
Токарчук, О. (2014), *E.E.* (tłum. Lidia Tanuszevska), Антолог, Скопје.  
Токарчук, О. (2021), *Терај си го плугод по коските на мртвите* (tłum. Lidia Tanuszevska), Антолог, Скопје.

### STRESZCZENIE

Artykuł stanowi zapis moich doświadczeń jako tłumaczki czterech powieści Olgi Tokarczuk na język macedoński. Za jeden z najważniejszych problemów przekładowych jej prozy uznałam słownictwo specjalistyczne związane z różnymi dziedzinami nauki. W niniejszym tekście identyfikuję ten problem i stojące za nim wyzwania, przede wszystkim związane z koniecznością rozwoju kompetencji tłumacza oraz z faktem, że w stosunkowo młodym języku macedońskim brakuje słownikowych ekwiwalentów wielu terminów naukowych. Opisuję również podejmowane przeze mnie strategie translatorskie, które umożliwiły mi zrozumienie i przekład tych terminów na język macedoński.

**Słowa kluczowe:** słownictwo specjalistyczne, terminologia, język macedoński, przekład

### ABSTRACT

#### **Specialized Terminology in the Prose of Olga Tokarczuk as a Translation Challenge**

This article is a description of my experiences as a translator of four novels by Olga Tokarczuk into Macedonian. I found specialist vocabulary related to various fields of science to be one of the most important translation problems of her prose. In this text, I identify this problem and the challenges that lie behind it – primarily related to the need to develop translator's competences and the fact that the relatively young Macedonian language lacks dictionary equivalents for many scientific terms. I also describe the translation strategies I undertook, which enabled me to understand and translate these terms into Macedonian.

**Keywords:** specialized language, terminology, Macedonian, translation